

Sprawa 8 milionów

Stopniowe skracanie czasu pracy

Jak dowiaduje się w Komitecie Pracy i Placy przedstawiciel PAP — red. Tadeusz Sapocinski, trwają intensywne badania i analizy, które poprzedzą podjęcie konkretnych już decyzji w sprawie zapowiedzianego w Tezach zjazdowych stopniowego skracania czasu pracy.

Generalna reforma czasu pracy ma objąć około 8 mln. pracowników aktualnie bowiem z krótszego niż ustawowy 46-godzinny tydzień pracy korzysta ok. 1,3 mln zatrudnionych.

Ograniczenie czasu pracy nie będzie następować tylko w postaci skracania tygodnia pracy. Będzie to na pewno dość szeroko stosowana forma — jednak nie powszechna. Nie we wszystkich dziedzinach gospodarki można bowiem zastoso-

(D) Dalszy ciąg na str. 2

73 mld zł wkładów w PKO

Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO osiągnął w dniu 31 sierpnia 1968 r. 73.195 mld zł. W tym na książeczkach oszczędnościowych 69.898 mld zł, a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych — 3.297 mld zł.

Za okres ośmiu miesięcy br. wkłady pieniężne w PKO wzrosły o 7.229 mld, a liczba książeczek oszczędnościowych — o 1.525 tys sztuk.

Izrael przygotowuje nową agresję

Ewakuacja ludności Suez

Jak podaje agencja MEN z Ammanu, dziennik „Al-Di Faa” zakomunikował w czwartek, że rząd jordański otrzymał ze swej ambasady w Waszyngtonie wiadomość o przygotowywaniu przez Izrael wielkiej agresji na Jordanię.

Agencja MEN podaje, że w wyniku izraelskiej napaści na miejscowości położone wzdłuż Kanału Sueskiego, której wojska izraelskie dokonały w ubiegłą niedzielę, w rejonie tym zanotowano wzrost napięcia.

Prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej — Gamal Abdel Naser oraz szef rządu Syrii Atasi na posiedzeniach gabinetów obu rządów przedyskutowali sytuację powstałą w wyniku izraelskiej prowokacji na linii przerwania ognia.

Prasa arabską ostrzega, wskazując na przygotowania militarne przeprowadzone przez Izrael, przed nową agresją, która może nastąpić w najbliższym czasie.

Władze miejskie Suez

Przeszczepienie nerki pobranej ze zwłok

W Instytucie Chirurgii Eksperymentalnej w Pradze przeprowadzono w bieżącym tygodniu pierwszą operację przeszczepienia nerki pobranej ze zwłok. Nerke przeszczepiono 22-letniemu pacjentowi.

Popularna zachodniemiecka gazeta „Neue Rhein Zeitung” zadała kilka dni temu retoryczne pytanie: „Czy hitlerowcy znowu wpuszczają błąd do salonów?”. „Czy są oni pożądanym partnerem?”. Nie są to jedynie retoryczne pytania! Problem w praktyce wygląda tak, iż ostatnio w Dolnej Saksonii terenowe organizacje rządzących partii CDU i socjaldemokracji oraz wolnych demokratów utworzyły blok wyborczy z neohitlerowską partią narodowych demokratów kierowanych przez Adolfa von Theddena z okazji zbliżających się, zapowiedzianych na 29 września wyborów samorządowych do rad.

Organizacje partyjne chrześcijańskiej demokracji i wolnych demokratów w gminach Elmeckhausen pod Hanowerem oraz w Dorfmark wysunęły wraz z partią neohitlerow-

ską wspólnych kandydatów na jednej liście. Takiego wypadku w Niemieckiej Republice Federalnej jeszcze dotychczas nie było! Do tej pory „prawdziwi” demokraci z

swych nazwisk na jednej, wspólnej liście, na której czołowych miejscach figurują kandydaci wspanięci przez NPD — partię zupełnie jawnie nawiązującą do faszystów

W Bonn kierownictwa partii oficjalnie wyraziły „ubolewanie”, iż doszło do tych wyborczych sojuszy, ogłoszono, iż „nie akceptuje się” tego rodzaju przedwczesnego podejmowania kroków, ponieważ narazić mogą one opinie NRF na poważny uszczerbek. Ale nie żądano od terenowych

CDU czy partii wolnych demokratów starali się trzymać dość daleko od neohitlerowców.

Charakterystyczne, że za przykładem chrześcijańskich demokratów z CDU natychmiast pośpieszyli ich sojusznicy z rządowej koalicji, socjaldemokraci. W gminie Witmarzen dwaj członkowie SPI zgodzili się na umieszczenie

Wydanie A B

Cena 50 gr

Piątek, 13 września 1968 r.

Rok XXIII Nr 218 (6763)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Wojśka Układu Warszawskiego opuściły Pragę, Bratysławę i Brno

Pogłoski o zmianach w rządzie Dymisja J. Hajka? Dalsze rozmowy z Kuźniecowskim Atmosfera ożywienia politycznego Ekwilibrystyka szeregu dzienników Zabezpieczanie porządku publicznego

Doniesienia z Czechosłowacji

Korespondenci PAP w Pradze S. Lewandowski i W. Kaniewski donoszą:

W ciągu ostatnich 24 godzin nastąpiły dyslokacje wojsk radzieckich stacjonujących w głównych miastach Czechosłowacji. Komunikat CTK głosi, że wojska państw Układu Warszawskiego opuściły dalsze budynki w stolicy Republiki, przekazując je odpowiednim organizacjom.

W nocy ze środy na czwartek wycofały się ostatnie czołgi radzieckie stacjonujące w praskim parku centralnym. Zgodnie z informacjami pochodzącymi z kół zazwyczaj dobrze poinformowanych, podobnych dyslokacji dokonuje się w Brnie i Bratysławie. Jak się wydaje, wojska sołuskie będą stacjonować w pobliżu tych trzech głównych miast Republiki.

W dniu wczorajszym podaliśmy zgodnie zresztą z komunikatem CTK, informację o konferencji prasowej wicepremiera F. Hamouza.

Obecnie możemy podać kilka uzupełniających szczegółów na temat tej konferencji, zastrzegając się jednak, że informacje te nie są bezpośrednie, bowiem konferencja prasowa F. Hamouza dla dziennikarzy czechosłowackich była tylko dla dziennikarzy czechosłowackich. Wicepremier Hamouz stwierdził, że w czasie rozmów dyskutowano kontrowersyjną politycznie postawę wielu dzienników czechosłowackich, takich jak „Mlada Fronta”, „Prace”, „Lidova demokracie”, „Hafba i bledem bytoby — oświadczył F. Hamouz — gdyby dziennikarze torpedowali porozumienia moskiewskie. Pisanie między innymi jest zbyteczne, nie ma żadnego sensu”.

Warto tu wspomnieć, że zagadnienia prasy, radia i telewizji zajęły dużo miej-

sca w czasie obrad Prezydium KC KP Słowacji. Aktualny stan prasy, radia i telewizji referowali B. Graca i G. Husak. Stwierdzili oni, iż niektóre dzienniki i czasopisma w niedostatecznym stopniu popierają wysiłki kierownictwa partii i rządu, zmierzające do respektowania porozumienia moskiewskiego. Ze zamieszczają one artykuły, które wywołują niezadowolenie nie tylko czynników radzieckich, ale także obywateli ludzi pracy CSRS o dalszy rozwój sytuacji. Na posiedzeniu Prezydium

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Zadania środowisk twórczych w świetle Tez zjazdowych

Spotkanie Egzekutywy KŁ PZPR z aktywem kulturalnym Łodzi

Przedstawiciele Egzekutywy KŁ PZPR i władz miasta spotkali się wczoraj z aktywem kulturalnym Łodzi. W spotkaniu uczestniczyli m. in. I sekretarz KŁ J. Spychalski i przewodniczący Prez. RN m. Łodzi E. Kaźmierczak.

Sekretarz KŁ — H. Rejniak wygłosił referat omawiający pracę i zadania środowisk twórczych w świetle Tez na V Zjazd PZPR. W żywej, nie pozbawionej elementów polemicznych dyskusji, zabierali głos plastycy, ludzie teatru i filmu, działacze kultury. Głównym motywem referatu i dyskusji była konieczność nasilenia pracy ideologicznej i wychowawczej. Zadanie to rozkłada się na wszystkie środowiska twórcze i na cały społeczny ruch kulturalny. Mówiono o potrzebie zaangażowania, wskazywano na drogi, którymi można skutecznie oddziaływać na społeczeństwo.

W zakończeniu spotkania zabrał głos J. Spychalski. Szczególną uwagę zwrócił mowa na rolę jaką w środowiskach twórczych powinny spełniać podstawowe organizacje partyjne. Ustosunkowując się do niektórych głosów w dyskusji, J. Spychalski podkreślił znaczenie organizacyjnego zabezpieczenia dzia-

łania w dziedzinie kultury, w tym także zadania odpowiednich organów administracyjnych oraz komisji kultury i sztuki KŁ PZPR i rad narodowych.

(Kat)

Unieszkodliwiona prowokacja

(Korespondencja z Wiednia)

„Bońska torpeda przeciwko neutralności Austrii” nazwał komunistyczny „Volksstimme” zmyśloną wiadomość DPA o rzekomym zwrocie się władz radzieckich o zgodę Wiednia na przemarsz wojsk w kierunku Jugosławii. Informację taką zatytułowano: „Austria obawia się radzieckiego zagrożenia przemarszu wojsk”, nad ranem 10 bm. nadała zachodniemiecka agencja prasowa DPA, powołując się na doniesienia z Wiednia. Powtórzyły ją z miejsca NRF-owskie rozgłoszenia radiowe. Władze austriackie znalazły się w obliczu dezinformacji, która mogła wywołać poważne zaniepokojenie w społeczeństwie. Sytuację pogarszał fakt, że niemal równocześnie rząd podjął decyzję przedłużenia o 6 tygodni obowiązkowej służby wojskowej jednego rocznika i to zaledwie na kilka dni przed jego zwolnieniem. Jako motywację podano konieczność zachowania jeszcze przez jakiś czas, z uwagi na wydarzenia w Czechosłowacji, pełnej gotowości armii austriackiej.

W takim momencie „bońska torpeda” była szczególnie niebezpieczna dla nastrojów ludności alpejskiej republiki i trzeba ją było natychmiast unieszkodliwić. Austriackie Ministerstwo Spraw Zagranicznych ogłosiło ostre dementi. Przygwoździło w nim wiadomość DPA, jako absurd pozbawiony wszelkich podstaw. Zarządzenia wojskowe podjęte przez rząd austriacki mają charakter czysto porządkowy. Minister spraw zagranicznych Kurt Waldheim zwołał też natychmiast naradę naczelnych redaktorów prasy austriackiej, w toku której kategorycznie zdementował fałszywą informację DPA. Sprawą zajęli się też czołowi komentatorzy prasy wiedeńskiej. Organ rządowy „Wiener Zeitung” opublikował artykuł pióra swojego naczelnego redaktora Franza Stamprecha, zatytułowany: „Nie ma żadnego powodu do hysterii”. W sposób uspokajający stara się w nim wyjaśnić przyczyny dotyczącej przedłużenia służby wojskowej obecnego rocznika, liczącego 11 tys. ludzi. Wykazuje również, że ze strony wojsk Układu Warszawskiego nie ma jakiegokolwiek zagrożenia statusu neutralności Austrii. Artykuł „Wiener Zeitung” kończy konkluzją: „Najważniejsze jest, aby ludność Austrii zachowała spokój i nie dawała posłuchu rozpowszechnianym plotkom. Rząd austriacki stwierdza jednoznacznie, że ogólne położenie nie uległo zmianie w stosunku do wcześniejszej sytuacji i że nie ma żadnego powodu do hysterii”.

Jak się dowiaduje z kół prasowych Wiednia, „bońska torpeda” wystrzelona została z Salzburga przez jednego z korespondentów wiedeńskich DPA. Nietrudno domyślić się, że zmyślonych informacji na temat rzekomego zagrożenia neutralności Austrii dostarczyły mu te same źródła, które zainteresowane są w przeszkadzaniu w trudnym procesie uspokojenia i stabilizacji w Czechosłowacji.

J. MOSZCZEŃSKI

Nowe trzęsienie ziemi w Iranie

Po straszliwych trzęsieniach ziemi w Iranie w dniach 31 sierpnia i 1 września, w wyniku których zginęło ponad 10 tys. osób, nowe trzęsienie ziemi zanotowano w środę w czwartek rano. Wiele osób zostało rannych.

Hitlerowski sztabowiec na czele Bundeswehry

Rząd zachodniemiecki zapobiegł wnioskowi bońskiego ministra obrony Schroedera o powołanie na stanowisko inspektora Bundeswehry gen. Alberta Schnera.

Schner był pułkownikiem w hitlerowskim sztabie generalnym, gdzie znany był ze ścisłych powiązań z gestapo.

Doniesienia z Czechosłowacji

(A) Dokończenie ze str. 1
stwierdzono, że jeśli stan taki będzie się utrzymywał nadal, organa państwowe i państwowe muszą wyciągnąć w stosunku do pracowników prasy surowe konsekwencje polityczne i administracyjne.

A więc przytoczyliśmy stwierdzenia bardzo stanowcze. Niemniej jednak, chyba wypadnie się zgodzić z opinią, że osiągnięcie jakiejś stabilizacji w kołach pracowników propagandy i prasy będzie procesem trudnym. Jak na razie, na ogół dzień nikt w dalszym ciągu uprawia swolstwa ekwilibrystyki politycznej. Charakterystycznym przykładem jest komentarz „Vecerni Praha” na temat oświadczenia przywódców czechosłowackich, o którym donosiliśmy wczoraj. Komentarz „Vecerni Praha” pisze między innymi: „Odezwa ta powinna być sygnałem do tego, by skończyć już z polowaniem na kontrywolicjonistów, z wojną nerwów”.

W tym fragmencie zawarł jest myśl oświadczenia, która trudno przypisywać tylko dziennikarzom, bo zakreślona jest — tak się zdaje — w świadomości części

społeczeństwa CSRS, że nie było tam zagrożenia kontrrewolucji.

Jeśli ogarnąć wzrokiem całość życia politycznego Republiki, niewątpliwie odnieśliśmy wrażenie niesłychanie żywiołowego, niesłychanie ruchliwego, wszystkich działaczy. W dalszym ciągu trwają rozmowy między czołowymi działaczami Republiki, a pierwszym wice-ministrem spraw zagranicznych ZSRW W. Kuźniecowa. Rozmawiał on w czwartek ostatni z J. Smrkovským, A. Dubczekiem i z pierwszym sekretarzem Komitetu Miejskiego Pragi — Szimonem.

Równocześnie pełną parą pracują różne komisje Zgromadzenia Narodowego, przy gotujących materiałach pod debatę, która rozpocznie się 13 bm. Także i tutaj na wspólnym posiedzeniu dwóch komisji — konstytucyjno-prawnej oraz kulturalnej, uwagę uczestników posiedzenia skupiły problemy prasy.

Minister kultury M. Galuszka w swym wystąpieniu przed członkami komisji oświadczył, że rząd z uwagi na obecne okoliczności uważa za konieczne intensywniejsze oddziaływanie na środki masowego przekazu i wpływanie na nie w tym duchu, aby treści tego, co przekazuje, nie zagrażała ważnym wewnętrznym i zagranicznym interesom państwa i jego międzynarodowym zobowiązaniom. Odbiło się także

finansów B. Sucharda mówił o problemie rosnących wydatków budżetowych. Jako jedyną realną możliwość wyrównania budżetu państwowego wskazał on zwiększenie świadczeń ze strony zakładów pracy.

Również problematyce gospodarczej poświęcony był wywiad ministra F. Vlasaka dla „Vecerni Praha”. Minister planowania i gospodarki narodowej oświadczył, że rząd nie widzi konieczności odstępstwa od sukcesywnego wprowadzania reformy ekonomicznej, która opracowuje obecnie w postaci szczegółowej.

Jako główne zadanie wskazał on najszybsze osiągnięcie rytmiczności produkcji w całej gospodarce. Najbardziej złożona sytuacja powstała — według jego opinii — w handlu zagranicznym. Tam nie udało się prawdopodobnie wyrównać wszystkich strat do końca bieżącego roku. Bardzo poważne trudności ma również budownictwo.

Wielokrotnie już wspominaliśmy o toczącej się dyskusji na temat federalizacji. Otoż warto dziś wspomnieć, że Prezydium Czechosłowackiej CRZZ wypowiedziało się publicznie przeciwko kontynuacji — jak czytamy w komunikacie — bezpłodnej dyskusji o trójczłonowym systemie federalnym, który wyodrębniłby Morawy i Śląsk. Działacze związkowi wypowiedzieli poglądy za system federalny nie może osłabić sprężystości władzy wykonawczej, ani też utrudniać rozwoju gospodarczego Republiki.

W Pradze wiele się mówi na temat zmian personalnych w rządzie, które zostaną przedłożone do zatwierdzenia Zgromadzeniu Narodowemu. Według nie potwierdzonych jeszcze oficjalnie informacji, po dalsi do dymisji dotychczasowy minister spraw zagranicznych — J. Hajek.

Sprawa 8 milionów

(D) Dokończenie ze str. 1

wał jednolity kierunek. Przy ustalaniu rozwiązań organizacyjnych trzeba będzie uwzględnić szereg czynników. I tak forma skracania czasu pracy zależy od rodzaju prac, celów technologicznych (produkcja ciągła, cykliczna, systemu pracy (wielozmianowy, charakteru produkcji (sezonowy, stały) stopnia szkodliwości, struktury zatrudnienia wg pici, wieku itp.

Skracanie czasu pracy odbywać się będzie nie tylko w formie skrócenia tygodnia lub dnia pracy, ale i w innych formach dostosowanych do istniejących warunków.

Należy dodać, że forma skrócenia czasu pracy jest również — zapowiedziane w Tezach zjazdowych — przedłużenie urlopów wypoczynkowych dla robotników (szczegółowiej ten problem poruszą lismy w jednej z ostatnich „Panoram”).

W Paryżu

„Dni Elektrotechniki Polskiej”

Już w najbliższy poniedziałek w stolicy Francji rozpoczynają się „Dni Elektrotechniki Polskiej”. Specjaliści polscy wystąpią w Paryżu 26 referatów, przedstawiając w nich stan obecny i perspektywy rozwoju polskiej energetyki, elektrotechniki i elektroniki.

Oprawy i uzupełnienia konferencji naukowej będzie w stałym wyrobku polskiego przemysłu elektrotechnicznego i elektronicznego.

Oni ocalili Londyn

(C) Dokończenie ze str. 1
koji V-1 i V-2, np. nawet najbliżsi współpracownicy inż. Romana Traegera w Bydgoszczy nie wiedzieli, że pracując z człowiekiem, który odegrał tak decydującą rolę w tych historycznych wydarzeniach.

On to bowiem dostarczył plan sytuacyjny wyspy Pemmuan, co pośrednio pozwoliło aliancom na dokonanie niszczącego nalotu na ten obiekt. Dodajmy, że antyfaszystę inż. Traeger, Austriak z pochodzenia był wówczas pod oficerem wojsk łączności Wehrmachtu i został wysłany do współpracy przez polski ruch oporu. Obecnie mieszka w Polsce.

Bardzo ciekawa jest relacja obecnego prezesa PAN, prof. dr. Janusza Groszkowskiego, który przeprowadził badania systemu elektronicznego rakiet V-2. W filmie zabiera głos wielu szeregowych uczestników akcji, np. osoby, do których obowiązków należało zapalenie ogniska podczas lądowania alianckiego samolotu na Rzeszowszczyźnie czy przygodni świadkowie eksplozji V-1 i V-2 nad Bugiem.

Przekazana przez PAP informacja przeczytała również w Nowej Zelandii członkowie koła polonijnego w Wellingtonu. Zwrócił się oni do konsula generalnego PRL w tym mieście, Jana Cedzyńskiego i skontaktowali go z dr. S. G. Cullifordem. Obecnie dr. Culliford pracuje jako wykładowca na uniwersytecie w Wellingtonu, a przed 25 laty — prowadził samolot, który ponad o-kupowaną Europą, przelatywał w Rzeszowskie, wyładował na łakach koło wsi Zabawa i zabrał stamtąd zdobyty przez polski wywiad AK pocisk V-2. W filmie znajdzie się krótki wywiad z dr. S. G. Cullifordem.

SUMIENNA PRACA i wysoka technika

(B) Dokończenie ze str. 1

W swym wystąpieniu członek Egzekutywy KŁ PZPR przew. Prez. RN m. Łodzi mgr E. Kaźmierczak. Mówca ustosunkował się również do niektórych zagadnień poruszanych w toku dyskusji. Wskazał m. in. na konieczność dalszego starannego kontynuowania po czynach zmierzających do poprawy warunków pracy.

W LZR T-4 omawiano sprawę poprawienia jakości produkcji i warunków pracy. Produkcja globalna LZR wzrosła w porównaniu z r. 1964 o 177 proc. W roku 1968 osiągnęła wartość 845 mln zł, co zakładano dopiero na rok 1969. W związku z tym zadania obecnej 5-latką będą wykonane o rok wcześniej a wartość dodatkowej produkcji wyniesie około 80 mln zł.

Perspektywy rozwojowe zakładów na najbliższe lata — osiągnięte w 1971 r. produkcji wartości 1,148 mln. zł. W nadchodzącej 5-lacie wzrost produkcji wyniesie 211 proc. Zakłada się również dalszy rozwój eksportu i zwiększenie jego opłacalności. Do roku 1970 ma on wzrosnąć 4-krotnie i osiągnie 820 tys. zł dewizowych.

Ten rozwój zawiązuje się z planami m. in. w dużym stopniu organizacji partyjnej, której szeregi w okresie międzyzjazdowym poważnie wzrosły. Wzrosła również aktywność całej załogi. Wyrazem tego jest czyn zjazdowy LZR wartości ponad 7 mln zł, wykonany dotychczas w 75 proc.

W toku dyskusji wypływały sprawy jakości produkcji eksportu; w centrum zainteresowania znalazły się również problemy kadrowe. Mówiono także o działaniu ideowo-politycznym, zwiastującym wśród młodzieży.

Na konferencjach w obu zakładach wybrano delegatów na dzienne konferencje partyjne oraz delegatów na V Zjazd PZPR.

W MPK delegatem został Roman Wieruszński elektryk z Wydziału Remontu Taboru Tramwajowego. Pracuje on w zakładach od 1949 roku, a od 1959 roku jest członkiem partii. Dobry pracownik, zastępca w organizacji partyjnej.

Łódzkie Zakłady Radiowe na V Zjeździe reprezentował bieda — Aniela Jagiełło, zatrudniona od wielu lat w LZR w charakterze nawigacji. Pełni ona wiele funkcji partyjnych i społecznych w zakładach oraz w dzielnicy.

Na partyjnej konferencji wyborczej w Zakładach Przemysłu Węglanowego im. P. Bardowskiego mandat delegata na V Zjazd partii otrzymała 37-letnia Jadwiga Wawrzyniak.

Jest ona brygadystką sortowni. Szacunek i zaufanie załogi zdobyła sobie wieloletnią, ofiarną pracą społeczną, bezkompromisowym stosunkiem do przejawów zła i ludzkiej krzywdy. Jako radna miejska ze szczególną troską zajmuje się problematyką zdrowia i warunkami socjalno-bytowymi mieszkańców Łodzi. Do PZPR wstąpiła w 1958 r.

Zgodnie z zamierzeniami w najbliższych latach 1800-osobowa załoga „Bardowskiego” otrzyma kosztów 320 mln zł nowoczesną tkalnię; powstaną więc możliwości wzbogacenia asortymentu tkanin wełnianych dla rynku krajowego i na eksport.

Jeden z wniosków w dyskusji zawierał postulat wprowadzenia w ostatnich latach nauki w przyzakładowej szkole zawodowej wykładowców z zakresu prawa wynalazczego i postępu technicznego. W związku z wymianą maszyn i urządzeń na nowoczesniejsze niezbędne jest bowiem zapewnienie odpowiedniego poziomu wiedzy technicznej u szkolącej się obecnie młodej kadry.

Katastrofa samolotu USA

144 km od miejscowości Point Mugu (Kalifornia) uległ katastrofie i spadł do morza amerykański myśliwiec bombardujący ze zmienną geometrią skrzydeł — typu „F-111B”. Samolot ten uważany swego czasu za rewelację techniczną i wojskową, był ostatnio przedmiotem licznych sporów w kołach wojskowych USA. Trzy takie samoloty zostały zesłane nad Wietnam, północnym, kilka z nich uległo katastrofom w czasie prób w Stanach Zjednoczonych.

Proces waluciarzy

Przed Sądem Wojewódzkim w Gdańsku rozpoczął się proces 18 osób oskarżonych o nielegalny handel złotem i walutami. Swe transakcje przeprowadzali one nie tylko w Trójmieście, lecz również na terenie innych miast kraju.

U oskarżonych w czasie rewizji znaleziono 36 kg złota w monetach i srebrach, a także znaczne ilości różnych walut. Głównymi oskarżonymi w procesie są: młynarz Józef Kozłowski oraz Alfons Korol z Sopotu — właściciel warsztatu.

Kronika wypadków

Wczoraj o godz. 18.45 na ul. Zgierskiej 232, tramwaj 45-2 uderzył idących po wydeblowanym torowisku Franciszka K. (ul. Limanowskiego 45) i Jana K. (Jesionowa 6). Obaj mężczyźni odnieśli obrażenia w wypadku. Przewiezieni zostali do Szpitala im. Biegańskiego.

Kierowca motocykla JL 7669 potrafił Genowę W. (Orla 16). Poszkodowaną przewieziono do szpitala im. Jonschera.

Pożary

Wczoraj w woj. łódzkim wyładowała atmosferyczna spowolniona trzy pożary.

W Zdzarach pow. Wieruszów spaliła się stodoła, wartości 40 tys. zł.

W Lisach pow. Sieradz spłonęła sterta zboża.

W Wandolinie (pow. Sieradz) pożar strawił stertę słomy.

Również wczoraj w Kowalech, pow. Wieluń, dziecko wnieśliło pożar. Spaliła się stodoła. Straty ocenia się na ok. 20 tys. zł.

Na 10 tys. zł szacuje się szkody jakie spowodował ogień w Gołonkach pow. Piotrków. Spłonęły — dach na budynku i szopa.

Sorbona otwarta

W czwartek rano po dwu i pół miesiącach zamknięcia — paryska Sorbona otworzyła swe podwoje.

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Przed niedzielnym „Złotym Kaskiem”

Al. Góral (Gwardia) rywalem R. Mankiewicza



Aleksander Góral

Aleksander Góral jest najlepszym motocyklistą Łodzi i czołowym polskim zawodnikiem. Od

12 lat bierze udział w wyścigach motocyklowych.

— W czasie swojej bogatej kariery sportowej zmieniłem 10 maszyn. W pierwszych latach jeździłem na Jawach, a potem Junakach. Obecnie dzięki Polskiemu Związkowi Motorowemu otrzymałem przepiękny motocykl „Promot” z silnikiem MZ.

— Jak wygląda ta maszyna?

— Jest ona koloru białego z czerwonym bakiem. Siła 250 ccm. Odbiłem już kilka treningów na bocznych drogach. Szybkość na prostej — 180 km na godzinę.

— W jakich konkurencjach pojedzie pan w niedzielę?

— Zgłoszony zostałem przez obecny mój klub „Gwardia” do wyścigu na 250 ccm i do otwartej tego. Jeżeli dobrze mi pójdzie — czekać mnie będzie jeszcze udział w wyścigu handicapowym.

— Kto jest najpoważniejszym panu rywalem?

— Chyba Mankiewicz, no i ci wszyscy zawodnicy, którzy startować będą na „Nortogach”.

— Ostatnie pytanie, może nieco osobiste, ale na pewno interesujące kibiców sportu motorowego — ile kosztował pański motocykl?

— Słyszałem, że około 45 tysięcy zł. Został on wyprodukowany w kraju z tym, że wmontowano doń silnik „MZ”. Wygląda imponująco. Muszę maszynę tę bardzo oszczędzać. Chcę na niej startować również za granicą. (Ja, nie.)

Tour de Pologne

IX etap 25 Tour de Pologne z Leszna do Zagania (193 km) wygrał Tadeusz Prasek (LZS Pomorze) odnosząc już drugi sukces etapowy w tej imprezie.

WYNIKI IX ETAPU:

- 1) Tadeusz Prasek (LZS Pomorze) 3:39.47 (z 1 min. bon.),
- 2) Henryk Woźniak (Polska II) 3:40.18 (20 sek. bon.),
- 3) Lech Kluj (Legia) 3:40.33 (15 sek. bon.).

WYNIKI DRUŻYNOWE IX ETAPU:

- 1) LZS Pomorze 11:02.23
- 2) Legia 11:02.24
- 3) Polska II 11:02.24

INDYWIDUALNIE PO IX ETAPACH:

- 1) Marian Forma (Stal) 31:14.52
- 2) Stanisław Demel (Stal) 31:16.18

Polskie zespoły nie będą uczestniczyć w Pucharze Europy

Na nadzwyczajnym posiedzeniu Prezydium Zarządu PZPN postanowiono wysłać do sekretariatu europejskiej unii piłkarskiej w Bernie pismo, w którym czytamy:

Decyzja Komitetu Wykonawczego UEFA z dnia 9. IX 68r. o zmianie wyników losowania Klubowego Pucharu Europy i Pucharu Zdobywców Pucharów jest nieuzasadniona i sprzeczna z regulaminami tych rozgrywek oraz statutem UEFA.

Prezydium Zarządu PZPN w porozumieniu z zainteresowanymi klubami postanowiło, że KS Ruch Chorzów i KS Górnik Zabrze nie będą uczestniczyć w rozgrywkach KPE i PZP w sezonie 1968-69. Jeśli nieprawna i dyskryminacyjna decyzja nie ulegnie zmianie.

Gramy w badmintonie

W niedzielę finał turnieju WKZZ i „DŁ”

W nadchodzącą niedzielę na kortach Miejskiego Klubu Tenisowego w parku Poniatowskiego o godz. 10, rozpoczyna się finałowy rozgrywkowy turniej badmintonu zorganizowanego przez WKZZ, TKKF, ZMS i „Dziennik Łódzki”.

W tegorocznym turnieju w samej Łodzi startowało — 2866 osób w tym 512 kobiet, a w województwie — 2433, w tym 547 kobiet, co w sumie daje 5299 uczestników, w tym 1059 kobiet. Jest to

ilość poważna. Z punktu widzenia propagandowego zrobiliśmy więc sporo.

W niedzielnym turnieju finałowym udział wezmą zwycięzcy poszczególnych spotkań niedzielnych, zwycięzcy turniejów ZMS oraz zawodnicy z województwa łódzkiego.

Wszyscy zawodnicy z Łodzi i województwa łódzkiego powinni zgłosić się w sekretariacie MKT o godz. 9.30. Na zwycięzców czeka ją puchary „Dziennika Łódzkiego”, oraz specjalnie zamówione przez WKZZ pamiątkowe proporzki. (n)



Nagrody

Dwie atrakcyjne wycieczki „Turysty”

Dyrektor „Turysty” Mieczysław Pawlak włączył się do naszej akcji konkursu olimpijskiego, ofiarowując dwie atrakcyjne nagrody. Pierwsza z nich — to trzydniowa wycieczka samochodem po kraju, a druga — wycieczka w nieznane. Termin i trasa uzgodnione zostaną ze zwycięzcą konkursu.

Ponadto dyr. Zakładów Odzieżowych Sportowej mgr T. Zatoński ofiarował olimpijski dres.

Na wczorajszym zebraniu komitetu organizacyjnego ustalono kolejność zasadniczych nagród, które czekała na zwycięzców konkursu: 1) wycieczka „Turysty” 2) dres olimpijski ZOS 3) wycieczka „Tu

rysty” w nieznane 4) pobyt w Sulejowie — nagroda RW LZS 5) materac nagroda TKKF 6) piłka nożna — nagroda Zakładów im. Jurezaka. Ponadto nagrody stanowią obraz E. Ukielei oraz dyplomy i proporzki Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Pierwszy kupon konkursowy zamieścimy niebawem.

Do komisji konkursowej zaproszono mgr T. Zatońskiego, dyr. M. Pawlaka, przedstawicieli Polskiego Komitetu Olimpijskiego R. Balcera (LKKF) i L. Bryzowskiego (WKFFIT). Redakcja „Dziennika Łódzkiego” reprezentowaną będzie red. J. Nieciecki.

Maria Ocińska z Pabianickich ZPB i Maria Dubiel ze Zduńsko-Wolskich
ZPB delegatami na V Zjazd PZPR

Więcej, lepiej i oszczędniej

Z udziałem I sekretarza KW PZPR — S. Jedryszczaka, obradowała wczoraj w Pabianickich ZPB im. Bojowników Rewolucji 1905 r. zakładowa konferencja partyjna. PZPB — jak podkreślił w referacji I sekretarz KZ PZPR — J. Antczak — są jednym z większych przedsiębiorstw w branży bawełnianej. Ich produkcja w ub. roku przekroczyła poważnie 2 mld zł. Załoga, jako pierwsza w województwie odpowiedziała na apel robotników śląskich, podejmując zobowiązania zjazdowe, które osiągnęły wartość 14,5 mln zł. i do chwili obecnej wykonane zostały w ponad 81 proc.

Wykładnikiem aktywnej działalności organizacji partyjnej, której członkiem jest także I sekretarz KW PZPR, stał się poważny wzrost szeregowych członków partii oraz ich zaangażowanie w pracę społeczną. Różnymi formami współzawodnictwa objętych jest w zakładzie blisko 6,5 tys. osób.

Przynosi to poważne efekty, choćby tylko w dziedzinie racjonalizacji — 2,1 mln złotych oszczędności, to efekt tej działalności.

Mimo tych pozytywnych wyników zakład boryka się z całym szeregiem poważnych trudności, które uznaje dopiero modernizacja i rozbudowa przewidziana na najbliższe lata. Koszt tej potężnej inwestycji przekracza 700 mln zł.

Zakładowa konferencja partyjna w PZPB dokonała także wyboru delegata na V Zjazd PZPR. Jednocześnie wybrano nim przadkę i działaczkę młodzieżową i przedowniczkę pracy socjalistycznej — Marię Ocińską. Z tej okazji I sekretarz KW PZPR — S. Jedryszczak dokonał także wręczenia legitymacji knadwadki nr 1499, 1500 i 1501. Legitymacje te otrzymali: H. Kamiński, pracownik wykonawczy, J. Rzepkowska, wsołorgani zatorka koła ZMS na kłaln i oraz ślusarz Z. Śmieszka. Wszyskich rekomendowała w szeregi partii zakładowa organizacja ZMS.

Konferencja po wnikliwej dyskusji podjęła szereg wniosków mających nakreślić zadania organizacji partyjnej w PZPB na najbliższy okres.

Podsumowując dyskusję I sekretarz KW PZPR podkreślił dobre przygotowanie członków partii z PZPB do tego ważnego wydarzenia, czego wyrazem może być tak duża ilość zgłoszonych w toku dotychczasowej dyskusji wniosków. (ci)

* * *

Wczoraj obradowała również zakładowa konferencja partyjna w Zduńskowolskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego. Uczestniczył w niej sekretarz KW PZPR — Leon Tomaszewski.

W dyskusji dominowały problemy pracy przeszło 1-tys. organizacji partyjnej oraz sprawy produkcji. Szczególnie trokistowskiemu zagadnieniu rozwoju eksportu, który fabryka prowadzi dopiero od dwóch lat. Zwiększenie produkcji na rynku zagranicznym przewidziane jest w przyszłym roku, kiedy to zostaną zainstalowane tu nowe, automatyczne krosna do produkcji tkanin typu frote.

Podkreślono, iż w okresie pomiędzy IV Zjazdem partii, a zbliżającym się piątym, produkcja globalna wzrosła o 28 proc., zaś wydajność na jednego zatrudnionego o 17 proc. V Zjazd partii załoga „Zwoltexu” wita zobowiązaniami o

łącznej wartości przekraczającej 3,2 mln zł, które do chwili obecnej zostały zrealizowane w 80 proc. Notuje się tu także szybki rozwój współzawodnictwa pracy. O tytuł BPS ubiega się 28 brygad, a 17 już go posiada.

Mandat delegata na V Zjazd uczestnicy konferencji powierzyli tkaczce Marii Dubiel, która od przeszło 20 lat pracuje w tych zakładach. Za swa działalność polityczną, społeczną i zawodową, M. Dubiel została w br. odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.

Uczestnicy obrad wystosowali list do żołnierzy WP.

„W pełni solidaryzujemy się — czytamy w liście — z polityką KC PZPR i rządu w sprawie udzielenia pomocy narodowi czechosłowackiemu, który znalazł się w krytycznym położeniu, zagrażającym przetrwaniu. Jesteśmy pewni drodzy bracia żołnierze, że nie zawiedziecie naszego zaufania i będziecie godnie i z całym poświęceniem wykonywać polecenia naszej partii i rządu”.

Przedstawiciele załogi wraz z listem przekazali żołnierzom podarunek w postaci trzech odbiorników radiowych, zakupionych ze składek zduńskowolskich robotników.

Bohaterowie betonowego szlaku

Wraz z inżynierem naczelnym „dwójki” przemysłowej inż. Miłanowiczem, próbujemy przypomnieć sobie inwestycje, które w ostatnich latach wybudowały załogi Łódzkiej. Przeds. Budownictwa Przem. nr 2. Trudno wyliczyć wszystkie. Są wśród nich najważniejsze obiekty przemysłowe woj. łódzkiego. Pracuje w nich tysiące ludzi, produkuje się w nich dziesiątki tysięcy różnych asortymentów. W fabrykach tych mało kto myśli dzisiaj o tych, którzy przez kilka lat wznosili betonowe ściany.

Ludzie „dwójki” są coraz to w innym rejonie województwa. Budowali Działoszyń, odzieżówki w Wieruszowie, Poddebicach, Łasku, skier niewicki „Prozamet”, wspaniałe, nowoczesne elewatory zbożowe, nową halę w Zychlinie, halę dyfuzji w dobrzelińskiej cukrowni. Od kilku lat rozbudowują tomaszowskie włókna szluczne i „wełnę”, piotrkowską Fabrykę Maszyn Górniczych, zakłady przemysłowe Radomska. Przenoszą się jak żołnierze w „lensywie” wciąż z miejsca na miejsce. Zostają po nich betonowy trwały ślad, a jednak należą do najmniej znanych bohaterów...

Na piotrkowskim placu budowy — jednym z 30 jakie prowadzi w roku bieżącym w województwie ŁBPB nr 2 — wychodzi nam naprzeciw ogorzały, krótko ostrzyżony blondyn. „Jak poszło?” — pyta naczelną — „stoją”? Brygada mistrza Adama Kubery, po raz pierwszy tu, w Fabryce Maszyn Górniczych otrzymała zadanie postawienia 4 betonowych silosów, szybkościową metodą ślizgową.

Kilka lat temu, inż. Miłanowski stosując opracowane przez inż. Piotra Chomczyka hydrauliczne odnośniki, wybudował w Zduńskiej Woli przy pomocy tej metody w rekordowym czasie pierwsze silosy. Wzięli wtedy na upór. Chomczyk ze zdenerwowania przy eksperymencie dostał żółtaczki, kierownik odcinka Skórzewski — zapalenia płuc. Ślizgowiec stał za to jak malowany. Dziś też jedyną tąś metodą wznoszenia budynków, stosuje się w całej Polsce. W Gdańsku ślizg na wysokościomur odbywa się nawet w odwrotnym kierunku — od góry do dołu. Metoda ta zmusza załogę do olbrzymiej koncentracji. Buduje się błyskawicznie, każdy ma przy tym pełne ręce roboty.

I tu, w Piotrkowie, mieli ludzie przed tą budową trochę strachu. Tym barierą — od spalania silnika w dźwięgu podającym beton. Potem poszło już jak z płatka. Cztery zbiorniki silosów rosły jak na drożdżach. Ludzie z fa bryki przychodzili wcześniej na zmianę, by przyjrzeć się jak fiedrują betoniarze. 48 ludzi, pod fachowym nadzorem kierownika budowy Czesława Skaby, wybudowało w ciągu 11 dni cztery potężne wieże silosowe. Gładkie mury wznoszą się na wysokość blisko 24 metrów. W ich potężnych, o 8-metrowej średnicy lejach, mieści się po 2 tys. ton piasku. Razem — trzymiesięczna re-

zerwa dla modernizującej się hali odlewni.

Dziś robotnicy odlewni przez wożą potrzebny do wytopu piasek ręcznie. W pocie czoła, popychają codziennie ciężkie „japonki”. Trzeba przetrzeć 7 tys. ton piasku rocznie. Potrzeby nowoczesnych, elektrycznych pieców żukowych odlewni wznosną trzykrotnie. Cały transport piasku odbywać się już będzie jednak bez wysiłku ludzkiego — hydraulicznie. Człowiek będzie kierował pracą maszyn. Czy wspomni wtedy ktoś z wdzięcznością ludzi młodego majstra Kubery — betonarzy Stanisława Wnuka, Witolda Budzisa, Kazimierza Grzejszaka, Jerzego Lewandowskiego, zbrojarza Olesłaka, cieśli Zaora i Piechura, oraz pozostałych?

„Świetni, serdeczni ludzie, zgrani, odsortowani fachowcy — mówi o nich dyrektor techniczny. Od lat nie zawiedli przedsiębiorstwa. Potrafią nie oszczędzać się gdy trzeba coś zrobić na wczoraj.

Zinną grupą budowniczych ŁBPB nr 2, spotykamy się w rozbudowującej się fabryce mebli w Radomsku. 60 fachowców „dwójki” wybudowało tu ostatnio około 15 obiektów pomocniczych, w tym 11 wiat o łącznej długości 2,5 km. Teraz kończą oddział przygotowawczy sklejk, budują halę produkcyjną i magazyn w Fabryce Maszyn, przygotowują się do budowy wieży ciśnienia dla miasta.

„Halę deszczarni — oddajemy na 3 miesiące przed terminem” — mówi mistrz budowy Kazimierz Skulmowski. 13 lat temu zaczął jako murarz, dziś jest samodzielnym fachowcem, cenionym i lubianym przez kolegów. ŁBPB nr 2 ma tu na radomskich obiektach inwestycjach wielu takich ludzi, „własnego chowu”, którzy zaczęli w Działoszyń i teraz ciągną razem z budową na budowę. Ze Skulmowskim pracują w Radomsku Marian Łoboda, Janusz Murgrabi, Leon Syska, Zenon Koszarski, „Władysław Sołgała oraz brygada „twardych ludzi” — betonarzy i brukarzy Edwarda Gradzika. „Ułożyli już w tym roku 4 tys. metrów kwadratowych powierzchni. Mówiąc inaczej, w trojkie przetrzucili mniej więcej ciężar dwóch pociągów. Gdy jest pilna robota, potrafią pracować od słońca do słońca. W akordzie wyrabiają bez trudu drugą normę. Czy dobrze zarabiają? To się rozumie!”

Na 30 budowanych w tym roku ludzi przemysłowej „dwójki”. Budują na pół nocy, południu, wschodzie i zachodzie województwa. Reali zują 80 proc. inwestycji przemysłowych województwa, wartość około 300 mln zł. Dzięki ich twardej, robotnie tysiące włókniarzy, metalowców, energetyków i chemików pracuje w coraz lepszych, nowoczesniejszych warunkach.

A oni swój wieloletni trud, stalowo-betonową sztafetę, przekazują w darze coraz to innej załodze. I znów zaczynają od nowa, od fundamentów.

M. KRAJÓWNA

Rzemieślnicze „podziemie”

Prokuratura Powiatowa w Piotrkowie ustaliła poważne przecieki materiałowe w jednym z większych przedsiębiorstw budowlanych. Okazało się, że nabywcami wielu artykułów budowlanych i przydatnych do robót rzemieślniczych byli ludzie zajmujący się nielegalnym światłem cieniem usług.

O tym, że działają oni masowo w mieście i na wsi, nie trzeba nikogo przekonywać... Tak np. w Cechu Rzemiosł Różnych w Piotrkowie na pal

each jednej ręki można policzyć zarejestrowanych tam malarzy, zdunów, bieleźniarki bądź krawcowe. Tymczasem w sezonie smolowania dachów, malowania mieszkań czy też przestawiania pieców nie trzeba zbyt długo szukać wykonawcy. Licytują się oni wzajemnie do czasu pobrania zaliczki na zleceną pracę. Po tem długo na nich musi czekać bezradny zleceniodawca. Są nieuczciwi nie tylko w do trzymywania terminu wykonania pracy, ale i w jakości jej wykonania.

Wyda się, że problem powyższy należy rozwiązać choćby za przykładem innych władz terenowych, np. gdańskiej, gdzie zezwala się na dodatkowe świadczenie usług przez pracowników zatrudnionych już w przedsiębiorstwach państwowych, o ile przedstawiają dokumenty kwalifikacyjne, odpowiadające cechu i zarobek ich rocznie nie przekracza 12 tys. zł. Ponadto tę kwotę placą podatki. H. M.

S. M.

Inicjatywy łaskich rolników

Pracę przedzjazdową powiatowa instancja partyjna w Łasku rozpoczęła już w styczniu. W ciągu 6 miesięcy, działaczy nas od wydarzeń marcowych, w powiecie wstąpiło do partii 550 rolników, robotników, techników, inżynierów, nauczycieli, agronomów. W tej liczbie znajduje się grupa pracujących kobiet.

Tezy na V Zjazd mówią, że „Partia zmierza do tego, aby w coraz szerszej skali zapewnić wpływ szerokiej rzeszy ludzi pracy na bieg spraw państwowych i społecznych w sposób konkretny i na różnych szczeblach działalności politycznej, gospodarczej, kulturalnej”. Właśnie kampania przedzjazdowa stworzyła dogodną okazję do szerokiego i szczerzego wypowiadania się w sprawach swojej wsi, gromady, zakładu pracy, organizacji.

Dowodem głębokiego zaangażowania ludzi w sprawy swojego terenu są m. in. przedzjazdowe zobowiązania produkcyjne, sięgające 35 mln. zł, już zrealizowane w 80 proc. oraz czyny społeczne, zmieniające oblicze łaskiej wsi i samego Łasku. Ich wartość oblicza się na 5 mln. zł. Stędem wsi już wypełniło swoje obowiązki wobec państwa, do starczając zboże do punktów skupu. Rolnicy tego powiatu zobowiązali się do końca września omlóć legoroczne zbiory ziół, by móc jak najszybciej dostawić je do państwowych magazynów. Cenne są zobowiązania traktorzystów i mechaników, obsługujących sprzęt ołkowskiej, podejmujących hasło: „pracujemy bez awarii”.

Kółko rolnicze z Marzenina w ostatnich tygodniach poważnie rozwinięło produkcję cegły, z której masowo korzystają rolnicy z okolicznych wiosek. Było to możliwe dzięki inicjatywie członka partii, miejscowego rolnika, Włodzimierza Fraszkę oraz prezesa kółka ZSL — Zdzisława Fraszkę. Kółko rolnicze przyszło z pomocą Przedsiębiorstwu Ceramiki Budowlanej w Łasku. Dostarczyło stare maszyny, które przeznaczono na złom, a które po starannym wyremontowaniu robotnicy tego przedsiębiorstwa przekazali rolnikom z Marzenina. (giz)



NOWY KODEKS DROGOWY M. M.: Interesują mnie zmiany w przepisach drogowych. Czy ukazała się już jakaś publikacja, która zapozna z nimi w przystępny sposób?

RED.: Jeszcze nie, ale już wkrótce znajdzie się ona na rynku. Czasu na zapoznanie się z przepisami będzie jednak niewiele zważywszy, że Nowy Kodeks Drogowy wchodzi w życie z dniem 1 października. Obecnie zapoznać się z nowym kodeksem można jedynie za pośrednictwem Dziennika Ustaw nr 27 z 27 lipca br.

Czekają na pracę

W Referacie Zatrudnienia Prez. PRN w Wieluniu zarejestrowanych jest 18 absolwentów i 2 absolwentów Technikum Ekonomicznego oraz 35 absolwentów i 6 absolwentów Liceum Ogólnokształcącego. Ponadto zarejestrowanych jest także 18 maszynistów biurowych, również czekających na pracę w biurze.

Dla tych absolwentów brak jest w Wieluniu zatrudnienia. Na pracę czekają także 82 kobiety (prac. fiz.), dla których brakuje miejsca w Cukrowni Wieluń.

Brak natomiast ponad 100 mężczyzn (prac. fiz.) do kalendarzacji, budownictwa i transportu.

W pabianickiej szkole

W okresie 24 lat Polski Ludowej w Pabianicach wybudowano 6 budynków szkolnych, w których uczy się kilka tysięcy dzieci. Nadal jednak potrzebny w zakresie budowy nowych szkół są w tym mieście duże.

Na zdjęciu: pierwszoklasista — ucznio wie jednej z najstarszych pabianickich szkół podstawowych nr 12 ze swoją wychowawczynią p. Danieł Dóczka, która również była uczennicą tej szkoły. (n)

Foto — L. Sliwiński



„Echa Łódzkie” „Echa Łódzkie” „Echa Łódzkie”

ZMS — W SZKOLE... Ło temat dwudniowej — 13 i 14 września — krajowej konferencji aktyw ZMS i ZHP, która odbędzie się w Łodzi. Ustalono na niej zostanie program działania tych organizacji w szkołach, z uwzględnieniem zadań wynikających z Tez KC PZPR na V Zjazd partii.

12 DZIECI...

...wpadło pod koła samochodu na ulicach Łodzi w dniach od 1 do 11 września. W 8 wypadkach wtargnęły one nagle na jezdnię. Akcja „bezpieczna droga do i ze szkoły” trwa nadal. Konieczny jest jednak udział w niej całego społeczeństwa.

OSIEDLA...

...peryferyjne Łodzi cierpią na brak dostatecznej ilości sklepów — szczególnie spożywczych i punktów usługowych. Zaniadbania w tej dziedzinie są tak duże, że odrabianie ich, mimo olbrzymiego wysiłku władz miasta, jest prawie niedościgalne. Obecnie — zgodnie z surowymi przepisami — w dalszej rozbudowie osiedli przewidziane jest jednoczesne oddawanie mieszkań i lokali sklepowych oraz usługowych.

B. WIEŹNIARKI...

...z Ravensbrück, zrzeszone w

kole przy łódzkim ZBoWiD wystąpiły z inicjatywą przeniesienia do Łodzi — po jej zakończeniu — warszawskiej wystawy o gehennie Polak w hitlerowskich obozach koncentracyjnych.

TYDZIEŃ SZTUKI...

„Ludowej” organizuje łódzka „Cepelia”. Przewidziano w nim m. in. zorganizowanie wystaw sztuki ludowej z regio-

nów: łęczyckiego, łowickiego, sieradzkiego i rawskiego-mazowieckiego. Odbędzie się również występy „Opocznianki”.

KANARKI...

...do Belgii, Anglii i Holandii eksportuje Łódzka Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu. Za samczyki otrzymujemy po 145 zł za sztukę, a za samczki — 45 zł. W najbliższym okresie „wyjeżdża” za granicę 2500 tych ptaków. (wif)

Nie oddano 18 szkół

Komisje oświaty i budownictwa WRN odbyły wczoraj wspólne posiedzenie, na którym omówiono problemy związane z realizacją inwestycji szkolnych i mieszkań dla nauczycieli. Nakłady na budownictwo szkolne w bieżącym roku sięgają 134.338 tys. zł, z czego 80 proc. przypada na budownictwo już rozpoczęte.

Członkowie Komisji Oświaty zwrócili uwagę na pewne nieprawidłowości, jakie występują przy realizacji planów. Inwestycje w resorcie oświaty od szeregu już lat nie są wykonywane zgodnie z planem. Jedną z głównych przyczyn jest przedłużający się cykl budowy. Z reguły szkoły zawodowe są budowane o

2 lata dłużej, np. Tech. Chemiczne w Zgierz czy internat Tech. Mechanicznego w Kutnie. Zdarza się to ostatnio również szkołom podstawowym. Np. szkoła w Konstantynie rozpoczęła w II kwartale 1966 r. i do dziś jeszcze jej nie ukończono. W roku bieżącym na 48 szkół przewidzianych do oddania na 1 września, przekazano 30. Np. szkoła w Rudzie Międzywielkiej w pow. skierniewickim pracuje bez światła i wody, a pozycja różnych usterek w niedawno oddanej szkole w Nowym Mieście sięga 30.

Występują również opóźnienia w oddawaniu mieszkań dla nauczycieli. Na zaplanowanych 150 izb, oddano 106. (g)

OGŁOSZENIA DROBNE

PRYWATNE Biuro Maklerskie „SYRENKA” Warszawa, Elektra 11, poleca swoje usługi. Informacje i z. znaczkami.

GOSPODIA na stałe pilnie potrzebna. Warunki bardzo dobre. Obr. Stalingradu 3. „Sklep pod Zegarem” 58761 g

POMOC domowa potrzebna. Piotrkowska 70, m. 26 58478 g

ŚLUSARSTWO

ogólne w zakresie wykonawstwa z materiałów własnych i powierzonych: bram, furtok, słupków, balustrad, form do elementów betonowych, stołów wibracyjnych oraz z materiałów powięzonych; szklarni ogrodniczych i instalacji centralnego ogrzewania — wykonuje Zakład Usługowo-Sp. Pracy „Metaloteknika” w Łodzi, ul. Telefoniczna 21. Zakład czynny w godz. 11-18 5893 K

PIANINO „Oibricht” brązowe, krzyżowe na płycie metalowej sprzedam. Cena 5.000. Łódź, I Dwyżki 6-7 58493 g

PIANINO pilnie sprzedam. Cena 5.000. Łódź, I Dwyżki 6-7 58493 g

„JAWĘ-175” sprzedam. Łódź, Kilińskiego 114, m. 4 58340 g

„WARSZAWĘ 223” fabrycznie nową — sprzedam. Tel. 477-42 58860

WAZNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 08
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 581-11
Pomoc drog. PZM 533-09

TEATR

TEATR WIELKI - g. 19. "Jeziro łabędzie"
TEATR POWSZECHNY - godz. 19.15 "Kawior i kaszanka"
TEATR NOWY - godz. 19.15 "Lato"
TEATR NOWY - (Mała Sala) - nieczynny
TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości) g. 17 "W pustyni i w puszczy"
TEATR 715 - g. 19.15 "Blizniak"
OPERETKA - godz. 19 "Hrabina Marica"
TEATR LALEK "PINO-KIO" - godz. 17.30 "O czym mówią pory roku"
TEATR ARLEKIN - g. 17.30 "Ferdynand Wspólny"

FILHARMONIA

(Narutowicza 20) godz. 19.30
Koncert symfoniczny ork. PFL. Dyrygent Arkadiusz Baszko

MUZEUM

MUZEUM HISTORII WŁOKNIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) godz. 10-17
MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne od g. 10-17
MUZEUM SZTUKI - (Wielkowiejskiego 36) - czynne od 9-15
MUZEUM HISTORII EWOLUCJONIZMU - (Park Sienkiewicza) czynne od 10-14
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 15) czynne od g. 11-17

KINA

BALTYK - "Angelika"

CO? gdzie? KIEDY?

POLEŚIE - "Polyanna" (USA) od lat 11 g. 16.30 "Dziewczyna kłami" (jug.) od lat 16 godz. 19
POPULARNE - "Ostatni zachód słońca" od lat 14 (USA) godz. 15.15, 19.30
PRZEDWIOSNIE - "Bohaterowie Telemarku" (ang.) od lat 14 godz. 15.15, 19.30
PIONIER - "Twarz zbiega" od lat 14 (USA) godz. 16.18, 20
POKÓJ - "Kat" od lat 16 (hiszp.-wl.) godz. 18.20
REKORD - "Wikingowie" od lat 14 (ang.) godz. 19.12, 13.30, 15.15, 17.30, 20
ROMA - "Młota wodna" (weg.) godz. 10.12, 14.16, 18.20
SOJUSZ - "Wojna i pokój" III część od lat 14 (radz.) godz. 17.19
STOKI - "Rozwód z miłości" od lat 16 (weg.) godz. 16.18
STYLLOWY - STUDYJNE "Przyroda i my" od lat 7 (radz.) godz. 15.15, 17.30
SWIT - "Największe widowisko świata" od lat 11 (USA) godz. 16.19
TATRY - Bajki: "Pierunek misia", "Kidna perzy", "Nie chcę być mamutem", "Pepi jako mechanik", "Leniu szek uczy się" godz. 16.17, 19. Kino filmów polskich "Wyspa złocistych ców" od lat 11. g. 18. "Naprawdę wczoraj" od lat 16. g. 20

DYZURY APTEK

Al. Kościuszki 49. Włocławski 21. Piotrkowska 225. Zgierska 148. Nowotki 12. Felńskiego 1 (Dąbrowa).

DYZURY SZPITALI

Szpital im. B. Wolf. ul. Łagiewnicka 34/36 - przyjmuje rodziców i chore ginekologicznie z dziennej Baluty i W. dzew oraz rodziców z dziennej Górna z rejonowych poradni "K", ul. Cieszkowskiego 5 i Felńskiego.

Klinika WAM, ul. Foralskiej 37 - przyjmuje rodziców i chore ginekologicznie z dziennej Polesie oraz rodziców z dziennej Górna z rejonowych poradni "K", ul. Lecznicza 6.

II Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Sterlinga 13 - przyjmuje rodziców i chore ginekologicznie z dziennej Śródmieście z rejonu poradni "K", ul. Kopcińskiego 32 i Nowotki 60 oraz rodziców z dziennej Górna z rejonowych poradni "K", ul. Odrzańska.

Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 - przyjmuje rodziców i chore ginekologicznie z dziennej Śródmieście z rejonowych poradni "K", ul. Piotrkowska 167 i Piotrkowska 268 oraz rodziców z dziennej Górna z rejonowej poradni "K", ul. Przybyszewskiego 32.

I Klinika Położniczo-Ginekologiczna AM, ul. Curie-Skłodowskiej 15 - przyjmuje chore ginekologicznie z dziennej Górna.

Informacje o dyżurach szpitali innych specjalności - tel. 03.

Nocna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 137 tel. 444-44 - zgłoszenia na wizyty domowe w godz. 19-5. Na miejscu przyjmowani są chorzy w godz. 16-7.
Nocna pomoc pielęgnarska, Al. Kościuski 48, tel. 324-09 - zgłoszenia telefoniczne na zabiegach do domu w godzinach 19-5.

Dziś i jutro spółdzielczości pracy

Zadania stojące przed łódzkimi spółdzielniami pracy - w świetle Tez KC PZPR na V Zjazd partii - były tematem narady spółdzielców. Jaka odbyła się wczoraj w Łodzi. Wzięli w niej m. in. udział prezesi i sekretarze POP oraz przewodniczący Rad Spółdzielni przetranszowanych w Łódzki Związek Spółdzielni Pracy.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił prezes ŁZSP - J. Świątniak. Omówił on między innymi dotychczasowe osiągnięcia łódzkich spółdzielców i nakreślił zadania leżące przed tym pionem drobnej wytwórczości. Zadania te wiążą się głównie ze wzrostem produk-

cji, obowiązkami podniesienia jakości wyrobów, poprawy poziomu usług dla ludności oraz zwiększeniem opłacalności eksportu.
W dyskusji, poza powyższymi zagadnieniami, poruszano także problemy działalności samorządów spółdzielczych, organizacji pracy oraz tradycyjnych już trudności spółdzielni z zaopatrzeniem w surowce, maszyny, aparaturę techniczną itd.

Sl.

100 skierowań nad morze

Wojewódzkie Biuro Skierowań FWP otrzymało dodatkowo 100 skierowań na wczasy do tak atrakcyjnych miejscowości nadmorskich jak Mielno, Ustka i Ustronie. Wczasy te rozpoczynają się 16, 17 i 18 bm. i są tańsze o 20 proc. niż w pełni sezonu. Zainteresowani mogą zgłaszać się bezpośrednio do biura.
Jednocześnie informujemy amatorów wczasów górskich, że FWP dysponuje już dużym wyborem skierowań na październik.

(h)



Dziś w Łodzi przewiduje się zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i przelotne opady. Możliwość burzy. Rano prawdopodobieństwo mgły. Temperatura maksymalna 18 st. Wiatr przeważnie słaby, zmienny. Jutro możliwe niewielkie ochłodzenie.

Dziś zachód słońca o godz. 18.04, jutro wschód o 5.13. (Dziś imieniny obchodzą Filip i Eugenia).

Ciekawe! Przeczytaj

PRZESTĘPCZOŚĆ W USA

W zaskakujący sposób wzrasta w Stanach Zjednoczonych przestępczość. W ciągu ostatnich 5 lat liczba ujawnionych zbrodni i poważnych występów wzrosła o 1/3. Porównajmy: w 1965 r. popełniano 100 przestępstw na 100 tysięcy mieszkańców, a w 1967 r. - 130. W tym czasie liczba przestępstw w ogóle nie dochodzi do wiadomości policji i nie znajduje skutkiem tego żadnego odbicia w statystyce...

EMERYCI

W Związku Radzieckim liczba osób, które przekroczyły 60 rok życia, a więc są już - według ustawodawstwa ZSRR - w wieku emerytalnym, stale wzrasta. Obecnie 11 proc. ludności Kraju Rad liczy 60 i więcej lat. W Estońskiej SRP odsetek ten dochodził nawet do 17 proc. W 1970 r. jak twierdzi demografowie, w ZSRR będzie 40 mln emerytów, a w 1980 roku liczba ta sięgnie 80 mln.

(sj)

BEZCZELNOŚĆ

Znana włoska fabryka maszyn do pisania "Olivetti", która przeszła ostatnio w ręce kapitalistów amerykańskich, zastosowała w jednej ze swoich kampanii reklamowych obraźliwy "ukłon" w stronę rewizjonistów z NRP. Mianowicie w wydanym luksusowo kalendarzu reklamowym na rok przyszły, zamieszczono dwukrotnie, w wyklekach do okładki, archaizowaną mapę Europy, na której kraj "Polska" nie ma dostępu do morza, ponieważ "Pomerania" (Pomorze) i "Prussia" (Mazur)

Kol. ALEKSANDROWI WALENTY serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA
składają:
PRACOWNICY SZPITALA im. dr H. JORDANA w ŁODZI.

Dnia 12 września 1968 roku po krótkiej i ciężkiej chorobie zmarł
Antoni Sobieski
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 września br. o godz. 15.30 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej, o smutnym obrzędzie zawiadamiają
ŻONA, CORKA, ZIEĆ WNUCZKA ORAZ POZOSTAŁA RODZINA

Dyrektorowi Liceum Ogólnokształcącego im. R. Traugotta w Zgierzu mgr KAROLINIE NOWICKIEJ-ADAMSKIEJ wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

MATKI
składają:
RADA PEDAGOGICZNA, MŁODZIEŻ I KOMITET RODZICIELSKI

Dnia 12 września 1968 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarł

TEOFIL KAWECKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 września br. o godz. 17 z kaplicy Cmentarza św. Wincentego na Dołach, o czym zawiadamiają pozostali w żałobnym żalu
ŻONA, SYN, SYNOWA I WNUCZKI

Dnia 12 września 1968 roku zmarła, przeżywszy lat 67 najukochańsza Żona, Matka i Babcia

Genowefa Poniatowska
Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach w dniu 13 bm. o godz. 17, o czym zawiadamiają
RODZINA

Dnia 12 września 1968 roku zmarł, po ciężkich cierpieniach, najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

Antoni Giernat
Pogrzeb odbędzie się 14 września br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiają pogrzebem w głębokim smutku
ŻONA, SYNOWIE, SYNOWA, WNUCZKI I RODZINA

Georges Simenon
Kawacje
KOMISARZA MAIGRETA
Hum. M. Stefanska

Zdawał sobie sprawę, że Maigret bezwiednie uważał mu się przypatrując, ale nie troszczył się o to. Gdy wreszcie się odwrócił, naciśniętą guzik dzwonka. Jego spojrzenie po raz pierwszy jakby wyczekiwało przyzwolenia. Trudno mówić o uśmiechu, ale twarz doktora się wypogodziła.
Czy naciskając dzwonek myślał, że może po raz ostatni postępuje jak człowiek wolny i bogaty, w scenarii, którą stworzył z taką miłością?
Przesuwając ręką po czole przeszło tego dnia w tło nerwowo. Tuż przed przejściem lokaja zdarzyło mu się to już dwa razy.

- Dla mnie whisky... - powiedział - a dla pana, panie Maigret?
- Choć nie pora po temu, wypiję coś mocniejszego.
Gdy taca stała już na stole, a szklanki zostały napełnione, doktor, trzymając w ręku zapalona papierosa, odezwał się z zamysleniem:
- Istnieje tyle rozwiązań...
Jak gdyby nie chodziło o jeden tylko problem, który mieli rozstrzygnąć razem.
- Zawsze jest tylko jedno - westchnął Maigret w odpowiedzi.
Komisarz podniósł się ciężko i podszedł do stojącego na biurku telefonu.
- Pozwoli pan?... Halo! Panienko, proszę mi dać 118 w La Roche sur-Yon!... Co pani mówi?... Nie trzeba czekać? Halo!... Chciałbym mówić z sędzią śledczym Alainem de Polletierem... Halo!... To pan, sędzio?... Tu Maigret... Co pan mówi?... Ależ nie... Jestem w jego gabinecie i zaraz go panu dam... Myślę, że ma zamiar poprosić pana, by przyjechał pan do nas jak najwcześniej...
Tak jakby to było zawsze umówione, oddał słuchawkę lekarzowi. Ten wziął ją ze zrezygnowaną miną. Przez chwilę ich spojrzenia się skrzyżowały. Zrozumieli się.
- To ja, Alain... Rzeczywiście chciałbym żebyś przyjechał do mnie, kiedy tylko będziesz mógł... Co mówisz? O ile cię znam jeśli zaszłesz do stołu, to spędzisz przy nim połowę popołudnia... Nie mógłbyś wyjątkowo zadowolić się kanapką i wskoczyć

do auta?... Twoja żona zabrała je, by pojechać do Fontenay?... No to weź taksówkę... Tak... Czekamy na ciebie... To dość ważne...
Odczekał słuchawkę i w pokoju znów zapanała cisza, którą w chwilę później przerwał dzwonek telefonu. Bellamy wydawał się prosić o pozwolenie podniesienia słuchawki. Maigret przymknął powieki.
- Halo!... Tak, mam... Nie... Jeszcze dłuższą chwilę... Ależ nie... Proszę, zjedz sama... Nie zjeżdż...
Gdy się rozłączył, rzekł:
- Proszę przyznać, że nie ma pan żadnego dowodu.
- Tak jest.
Filip Bellamy nie miał w sobie nic z aroganta. Nie prowokował swego towarzysza. Stwierdził fakt zwyczajnie, nie triumfując. Byli dwójkiem mężczyzn rozwiązujących stopniowo pewien problem.
- Nie wiem jak pan to załatwi z Alainem, ale wątpię, by w stanie, w jakim obecnie znajduje się śledztwo, uzyskać pan nakaz aresztowania... Nie tylko dlatego, że jest moim przyjacielem. Każdy inny sędzia śledczy obawiałby się brać na siebie taką odpowiedzialność.
- A jednak - powiedział Maigret - trzeba, bym ją wziął na siebie. Czy nie myśli pan, doktorze, że dość już oia?
Bellamy pochylił głowę, być może po to, by popatrzeć na swe ręce.
- Tak - przyznał w końcu. - Myślałem o tym zanim pan przyszedł. Od dwóch dni,

śledzę, że tak powiem godziną po godzinie, bieg pańskiej myśli w trakcie pana kolejnych posunięć. Dziś rano zrozumiałem wcześniej od pana rolę Olgi. Potem widziałem pana na Remblai, chodzącego od drzwi do drzwi i zorientowałem się, że dotrże pan do niej. Miałem nad panem przewagę. Podczas gdy pan wypyttywał ludzi, mogłem zadzwonić do małych drzwi od tyłu...
- Sądzi pan, że to by wystarczyło?
- Proszę zauważyć, że nawet z zeznaniem Olgi, nie ma pan przeciw mnie żadnego dowodu. To tylko podejrzenia, na podstawie których żaden sąd nie skaze człowieka mojej pozycji. Chcę jedynie, by pan zrozumiał, że mogę się jeszcze nie poddać. Odegram rolę do końca i być może wyjdę z tego, jeśli nie z całym honorem, to przynajmniej jako człowiek wolny.
Spojrzenie Bellamy'ego zdawało się pięścić wnętrze biblioteki. W jego oczach pojawiła się raz jeszcze ta sama ironia.
- Tylko... - zaczął.
- Tylko - przerwał Maigret - byłby pan zmuszony przedłużyć listę. A pan zaczyna mieć tego dość, prawda? Nawet spiesząc się nie zdążyłby pan na czas. Jest rzeczywistość, o czym pan zapomni. Pewna osoba. Jeśli chodzi bowiem o całą resztę, działaj pan sam. Małeńki drobiazg zmusił pana do poszukiwania czyjejś pomocy.
Ściągnięty brwi doktor zastanawiał się, jak gdyby chodziło o rozwiązanie równania.
(47) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) - Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 48 i telefony: centrala 293-00 taczę ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-28. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-03, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-40, listów i interwencji 343-80 (reklamość nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny i „Panorama” 373-97 i 223-05, fotoreporterski 378-97. Redakcja nocna 278-76. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolorowa i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” - Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty kwartalnie 39 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch” Łódź, Piotrkowska 95.